

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **S.B.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 23 lipca 2025 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 stycznia 2025 r., sygn. akt VII Ka 990/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach

z dnia 18 września 2024 r., sygn. akt III K 39/24,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 24 stycznia 2025 r., sygn. akt VII Ka 990/24, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach z dnia 18 września 2024 r., sygn. akt III K 39/24, wniósł obrońca S.B. Zarzucił mu rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia

przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. i wskutek powyższego bezzasadne przyjęcie wbrew logice i doświadczeniu życiowemu, iż skazany dopuścił się przypisanego mu czynu kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach jako Sądowi odwoławczemu, a także o zasądzenie na rzecz skazanego kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru w postępowaniu przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na tę kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja jest rzeczywiście oczywiście bezzasadna.

Skarżący kwestionuje sposób odniesienia się do zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 7 k.p.k., co miało jakoby prowadzić do bezzasadnego przyjęcia „wbrew logice i doświadczeniu życiowemu”, że skazany dopuścił się przypisanego mu czynu kwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. Rzecz jednak w tym, że zapoznanie się z uzasadnieniem wyroku Sądu odwoławczego przeczy stanowisku obrońcy, gdyż kontrola instancyjna została przeprowadzona w prawidłowy sposób. Sąd odwoławczy trafnie stwierdził, że danie wiary depozycjom pokrzywdzonego i częściowa dyskwalifikacja wyjaśnień oskarżonego S.B., kwestionującego użycie przemocy wobec pokrzywdzonego, nie oznacza, że w ten sposób Sąd Rejonowy dopuścił się dowolnej oceny dowodów. Sąd *meriti* – co oczywiste – nie ma jednak obowiązku czynienia ustaleń faktycznych zgodnych z wersją wydarzeń lansowaną przez oskarżonego, gdy inne dowody zebrane w sprawie przemawiają przeciwko temu. Zgodzić się też trzeba z Sądem odwoławczym, że dokumentacja lekarska oraz opinia sądowo-lekarska dotyczące pokrzywdzonego – wbrew twierdzeniom obrońcy – nie tylko wykazywały, że pokrzywdzony doznał poważnych obrażeń ciała, ale też potwierdzały, że powstały one w mechanizmie i okolicznościach przez niego wskazanych, co czyniło zatem konkretną i niepodważoną podstawę dowodową do czynionych ustaleń. Nie jest więc tak, że podstawę ustaleń w omawianym zakresie stanowiły li tylko depozycje pokrzywdzonego. Zresztą już Sąd *meriti* wywiódł w uzasadnieniu wyroku, że

dowody te wskazują na fakt, iż pokrzywdzony mógł doznać obrażeń ciała w przedstawionych przez siebie okolicznościach.

Kasacja ma w omawianym zakresie jedynie polemiczny charakter. Nie wykazano w niej, że doszło w toku kontroli odwoławczej do naruszenia prawa w związku z aprobatą ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd *meriti*, a skutkujących przypisaniem oskarżonemu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. Skarżący ogólnikowo jedynie stwierdził, że „wbrew logice i doświadczeniu życiowemu” przyjęto, iż skazany dopuścił się powyższego przestępstwa. Nie wykazał jednak, aby dokonując tych ustaleń dopuszczono się błędu w rozumowaniu czy postąpiono *wbrew* doświadczeniu życiowemu. Jak już wskazano, nie jest bowiem w tym względzie wystarczające oparcie zarzutu na stwierdzeniu, że przebieg wydarzeń odmiennie opisuje w swoich wyjaśnieniach oskarżony, który *nota bene* przyznał, że był na miejscu zdarzenia i dopuścił się kradzieży środków stanowiących własność pokrzywdzonego, a jedynie zaprzeczył, aby uczynił to przy użyciu przemocy, choć co innego zeznaje pokrzywdzony.

Z tych powodów kasacja obrońcy została uznana za oczywiście bezzasadną i oddalono ją z tego powodu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Mając to wszystko na uwadze, orzeczono, jak w postanowieniu.

[WB]

[r.g.]